

Nekrologia

ŚP. KS. ANTONI SZYMAŃSKI

Wśród strat poniesionych przez Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie wojny 1939—45 r. do największych należy śmierć ks. Rektora Antoniego Szymańskiego, założyciela i pierwszego prezesa Towarzystwa.

Pamiętam moje pierwsze spotkanie z ks. Rektorem Szymańskim z okazji jednego z jego odczytów naukowo-popularyzatorskich.

Na katedrze prelegenta pojawiła się tak znana nam wszystkim postać. W ręku nie miał żadnych notatek. Cichym, spokojnym głosem rozpoczął przemówienie. Salę zaległa wyjątkowa cisza. Początkowo spowodowała ją konieczność natężenia uwagi, aby usłyszeć słowa wymawiane tak cicho. Ale w miarę rozwijania tematu zainteresowanie wzrastało, aż doszło do takiego napięcia, jakiego nie osiągnął żaden inny prelegent, przemawiający z największą swadą. Referat ks. Szymańskiego był prosty, przedziwnie prosty, pozbawiony jakichkolwiek efektów tak formy jak myśli. Temat był zasadniczy: polityka katolicka. Środowisko, w którym prelegent przemawiał, to była awangarda katolicyzmu społecznego, awangarda młodej Polski katolickiej, środowisko młodzieżowe, ale stojące już u wrót lub na progu aktywnej działalności społecznej i politycznej, środowisko, w którym zainteresowania polityczne i napięcie ambicji politycznych było silne.

Temat był postawiony śmiało, naświetlony i rozwiązany precyzyjnie. Działalność polityczna jest obowiązkiem katolików, obowiązkiem tych, którzy są do tego uzdolnieni i mają po temu warunki osobiste. Stąd mogą i powinny istnieć w Polsce stronnictwa polityczne, stojące na gruncie chrześcijańskim czy katolickim, tj. takie, które opierają się w swych programach na za-

sadach chrześcijańskich i grupują katolików. Ale nie może powstać stronnictwo katolickie, tj. stronnictwo, które byłoby reprezentantem politycznym społeczeństwa wiernych, społeczeństwa, jakim jest Kościół, gdyż Kościół stoi poza polityką. Katolicyzm daje ogólne podstawy myśli społecznej, ale jego rozwiązania szczegółowe mogą być różne w miejscu i czasie. Stąd pomiędzy politykami katolickimi może być więcej doraźnych rozbieżności politycznych, niż pomiędzy katolikami i niekatolikami. Stronnictwo polityczne katolickie może powstać tylko w jednym wypadku, gdy rozpętana zostanie walka religijna w kraju, gdy państwo wypowie wojnę Kościołowi, jak „Żelazny Kanclerz“ Bismarck wypowiedział ją w Niemczech w postaci osławionego Kulturkampf.

Gdy prelegent skończył, temat był wyczerpany całkowicie, nie pozostało nic niejasnego, nie trzeba było stawiać zapytań.

Tak poznałem ks. Szymańskiego jako mówcę i popularyzatora. Cechy jego umysłu, które mnie wówczas uderzyły, to była nieodparta logika i prostota. Te cechy występowały w całej jego działalności naukowej i publicystycznej.

Głębokość umysłu prowadzi zawsze do prostoty formy. Nie mam zaufania do tych myślicieli, którzy lubują się w sztuczności formy, tak że czytanie ich dzieł wymaga uprzedniego poznania ich swoistego słownictwa. Umysłowość ks. Szymańskiego kształtowana przez filozofię tomistyczną była zaprzeczeniem zawilgości. Prostota jego formy raziła niektórych uczonych. Gdy przygotował pracę pt. „Etyka a ekonomika” do wydawnictwa Rady Społecznej przy Prymasie Polski, spotkała się ona z zarzutem zbytniej popularności. A jednak rozwiązywał w tej pracy równie kapitalne i sporne zagadnienie w dziedzinie naukowej, jak zagadnienie stronnictwa katolickiego było w dziedzinie politycznej i społecznej. Przeprowadził mianowicie rozdział między ekonomiką a etyką, rozdział, którego brak decydował o tym, że część prac ekonomicznych, pisanych przez uczonych katolickich, nie miała dostatecznych podstaw naukowych.

Uczony niemiecki napisałby grube tomy na to, aby dojść do tak zasadniczych wniosków. Ks. Szymańskiemu wystarczyła

kilkudziesięciostronicowa praca pozbawiona prawie tzw. aparatu naukowego. Nie znaczy to jednak, aby należał on do tego typu uczonych, którzy uważają, że wystarczy myśleć, aby być naukowcem, a czytać nie jest rzeczą konieczną. Wprost przeciwnie, ks. biskup Zdzitowiecki, jeden z najwybitniejszych ksiąząt Kościoła w Polsce sprzed pierwszej wojny światowej, ordynariusz diecezji włocławskiej, z której ks. Szymański pochodził, w której kończył studia, a wreszcie pracował długie lata, pisze w jednym z listów o „iście benedyktyńskiej” jego pracy. Istotnie znamy inne dzieła naukowe ks. Szymańskiego, w których operuje wspólnie dobraną bibliografią, znamy bibliotekę jego, którą ofiarował seminarium polityki społecznej, bibliotekę, która jest jedyną w swoim zakresie w Polsce.

Ks. Antoni Szymański urodził się w Praszce pow. wieluńskiego w r. 1881. Po ukończeniu szkoły średniej w Częstochowie i seminarium duchownego w Włocławku wyjeżdża na studia do Belgii, do Louvain, siedziby uniwersytetu katolickiego o światowej sławie, znanego w szczególności jako kuźnia katolickiej myśli społecznej.

W Louvain, uczelni świętej tradycją takich przedstawicieli katolickiej myśli społecznej, jak de Coux i Périn, tradycją, sięgającą trzydziestych lat ubiegłego stulecia, studiował ks. Szymański pod bezpośrednim kierownictwem prof. Defourny, przyszłego sekretarza Międzynarodowego Związku Badań Społecznych w Malines, założonego w 1920 r. przez wielkiego uczonego i patriotę belgijskiego kardynała Mercier.

Studia w Louvain musiał odbywać ks. Szymański pod przybranym nazwiskiem Antoniego Hoffena, gdyż dla księży polskich, studiujących zagranicą, powrót do kraju był przez policję carską zamknięty. Pod tym nazwiskiem ukazały się też jego pisemne większe prace naukowe w języku francuskim jak np. „*Démocratie chrétienne en France*” (Louvain 1909), na podstawie której uzyskał stopień doktora filozofii „*maxima cum laude*”. Po tak gruntownym przygotowaniu naukowym obejmuje ks. Szymański w 1908 r. stanowisko profesora filozofii i nauk społecznych w Seminarium Duchownym w Włocławku. Ma wówczas zaledwie 27 lat. A

Seminarium Włocławskie, trzeba zaznaczyć, ma opinię jednej z najlepszych uczelni duchownych w Polsce. Ono dostarczyło najwięcej profesorów powstałej w Petersburgu Akademii Duchownej, jedynej uczelni akademickiej, na której kler polski mógł studiować, nie narażając się na szykany i prześladowania władz carskich. Ono wychowało liczne szeregi najwybitniejszych kapłanów w Polsce, przyszłych profesorów uniwersytetu i księży Kościoła.

To jest pierwszy etap jego życia.

W działalności ks. Szymańskiego w Włocławku przejawia się ta cecha, która miała stanowić o charakterze całej jego twórczości życiowej—wielostronność. Nie ogranicza się wyłącznie do pracy pedagogicznej, choć oddaje się jej z zamiłowaniem; równolegle rozwija pracę naukową, publicystyczną i społeczną.

Wynikiem tej pracy naukowej jest wydanie 5 prac, w tym kapitalnego dzieła, stanowiącego ścisłą, jak na owe czasy, syntezę kwestii społecznej, ale zawierającego równocześnie i gruntowną jej problematykę: „Zagadnienie społeczne“ (Włocławek, Księgarnia Powszechna, str. 540), dalej 2 przekłady naukowe wybitnych dzieł zagranicznych i 17 artykułów naukowych. Na dorobek publicystyczny składa się 21 artykułów, spośród których wybijają się szczególnie artykuły polemiczne sygnowane pseudonimem dr A. S-ki, w których przygważdża swych przeciwników zarówno trafnością argumentów, jak prostotą i jasnością rozumowania.

Odwaga przekonań i śmiałość wystąpień wprowadza ks. Szymańskiego wielokrotnie w konflikt z władzami carskimi, przez co naraża się na szykany, grzywny, a nawet więzienie administracyjne.

W 1918 r. ks. Szymański obejmuje wykłady polityki społecznej i historii katolicyzmu społecznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Rozpoczyna w ten sposób drugi etap swego życia, który miał się stać szczytowym punktem jego działalności.

Katolicki Uniwersytet Lubelski został założony w tym czasie przez ks. Idziego Radziszewskiego, należącego również do diec. włocławskiej, który, podobnie jak ks. Szymański, kończył studia na uniwersytecie katolickim w Louvain. Tych dwóch lu-

dzi łączyły studia odbyte w tym samym środowisku naukowym, głębokie zrozumienie i gorące odczucie potrzeb narodowych polskich i gotowość do ofiary z życia dla raz obranego i ukochanego celu.

Praca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i dla jego rozwoju stała się już do końca głównym zadaniem życiowym ks. Szymańskiego.

Idea Katolickiego Uniwersytetu w Polsce miała i ma dotychczas zarówno wielu gorących zwolenników, jak i nie mniej zapalonych przeciwników. Ks. Szymański musiał nieraz przeciwstawiać ostatnim swoje głębokie przeświadczenie o konieczności istnienia w Polsce uniwersytetu katolickiego, płynące zarówno z dokładnej znajomości stosunków naszego kraju, jak i z doświadczeń wywiezionych z Uniwersytetu w Louvain. Temu przekonaniu daje mocny wyraz dwukrotnie, odrzucając propozycję objęcia katedry na innych uniwersytetach, mianowicie lwowskim i poznańskim.

Najlepszym jednak wykładnikiem ukochania idei katolickiej myśli społecznej i katolickiego uniwersytetu w Polsce jest wyteżona i ofiarna praca.

W 1919 r. uzyskuje ks. Szymański habilitację z zakresu chrześcijańskich nauk społecznych na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1924 r. zostaje profesorem zwyczajnym polityki społecznej, od 1930 r. poza polityką społeczną wyklada również etykę,

Poza pracą naukową i pedagogiczną wiele czasu poświęca sprawom organizacyjnym i administracyjnym. W r. 1920/21 jest dziekanem wydziału prawa kanonicznego, w 1931/32 r. dziekanem wydziału prawa i nauk społeczno-ekonomicznych. W latach 1922—26 pełni obowiązki vice-rektora, a w latach 1922 i 1924 zastępco rektora.

Pragnieniem ks. Szymańskiego jest, aby Katolicki Uniwersytet Lubelski stał się pierwszorzędnym ośrodkiem wiedzy, promieniującym jak najszerzej na zewnątrz, wychowującym liczne rzesze młodzieży w duchu polskim i chrześcijańskim. Widzi dwa główne środki dla osiągnięcia wskazanego celu: skupienie i przy-

gotowanie sił naukowych i pedagogicznych i rozwój akcji wydawnictw naukowych.

Stąd jego opieka nad młodzieżą akademicką, zdradzającą zamiłowanie do pracy naukowej; chętnie służy jej radą i wskazówką i udziela pomocy materialnej. Stara się również o skupienie na uniwersytecie młodych sił naukowych, wychowanków innych uczelni, stwarzając im odpowiednie warunki dla dalszej pracy naukowej. W ten sposób przyczynia się, zwłaszcza w okresie swego dziekanatu na wydziale prawa i nauk społeczno-ekonomicznych, do stworzenia takich kadr personelu nauczycielskiego K. U. L., które związane są z jego ideą i zawdzięczają swoją karierę naukową tej uczelni.

Celem rozwinięcia akcji wydawniczej zakłada ks. Szymański w 1928 r. Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej. Towarzystwo to wydało kilkadziesiąt prac naukowych, wychodzących w kilku seriach, jak: „Nauka, filozofia, religia“, „Polska pod względem religijnym“, „Pisma Stolicy Apostolskiej“. Z innych wydawnictw Towarzystwa należy wymienić kilka dzieł zbiorowych, jak „Kultura i cywilizacja“ i inne, wreszcie wydawnictwo „Biblioteka książki chrześcijańskiej“, które dostarczyło swym prenumeratorom po kilka pierwszorzędnych dzieł z zakresu filozofii i socjologii, jak np. kapitalne dzieło ks. Szymańskiego „Zagadnienie społeczne“ (III wyd. Lublin 1939 r.)

Poza pracami naukowymi Tow. Wiedzy Chrześc. wydawało miesięcznik, przeznaczony dla środowiska robotniczego, „Front pracy“, redagowany przez ucznia ks. Szymańskiego, mgr E. Krawczyka i miesięcznik młodzieży akademickiej „Odrodzenie“. Ks. Szymański, nie ograniczając się do kierowania i subsydiowania Tow. Wiedzy Chrześc., redaguje i wydaje z własnych funduszków miesięcznik „Prąd“.

W okresie swej pracy na K. U. L. ks. Szymański nie zaniedbał pracy społecznej. Przeciwnie, organizuje w tym czasie Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej w Polsce, mający swoje oddziały we wszystkich prawie większych ośrodkach miejskich naszego kraju, jak: Warszawa, Kielce, Kalisz, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Radom, Łuck, Włocławek itd. Od początku powstania

Z.P.I.K. pełni ks. Szymański obowiązki jego prezesa i jest duszą tego stowarzyszenia. Udziela też opieki i poparcia organizacjom młodzieży, w szczególności Stow. Kat. Młodz. Akadem. „Odrodzenie“, którego jest członkiem honorowym i Seniosem. Bierze też czynny udział w organizacji Tygodni Społecznych „Odrodzenia“ w Lublinie, które na wzór francuskich „Semaines Sociales“ przyczyniają się do rozwoju katolickiej myśli społecznej w Polsce, zwłaszcza wśród młodzieży. W tym okresie działalności, tj. od 1918—33 r., bibliografia prac ks. Szymańskiego z dziedziny naukowej i publicystycznej wzrasta o dalsze 148 pozycji.

Działalność ks. Szymańskiego osiąga punkt szczytowy na skutek wyboru na rektora K.U.L. w 1933 r., wyboru, który został ponowiony w 1936 r. Nie porzuca wprawdzie pracy naukowej, publicystycznej i społecznej, ale schodzą one na plan dalszy, cały wysiłek skupia się koło nadania Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu należytej pozycji wśród innych wyższych uczelni w Polsce i stworzenia z niego pierwszorzędного ośrodka wiedzy. Bezpośrednim rezultatem tych starań jest zapewnienie należytych i trwałych podstaw finansowych oraz uzyskanie dla uniwersytetu w 1938 r. pełnych praw szkoły akademickiej na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia tegoż roku, uchwalonej przez Izby Ustawodawcze. Wiele troski poświęca też ks. rektor Szymański uporządkowaniu terenów, należących do uniwersytetu, zakładając na nich piękny ogród i przebudowie gmachów uniwersyteckich, w szczególności wspinałemu odnowieniu kaplicy uniwersyteckiej wg planów prof. Lalewicza.

Za rektoratu ks. Szymańskiego K. U. L. rozbudowuje się i pod względem naukowym: powstaje mianowicie szereg nowych katedr, zwłaszcza na wydziale humanistycznym, a w r. 1934 zostaje utworzone z jego inicjatywy Towarzystwo Naukowe K.U.L., które rozwinęło ożywioną działalność naukowo-badawczą i wydawniczą.

W r. 1934/35 organizuje ks. Szymański Uniwersyteckie Wykłady dla Duchowieństwa, na które zjeżdża stale ponad stu księży ze wszystkich diecezji. Wykłady poświęcone były wszech-

stronnemu naświetleniu jednego ogólnego tematu: Kościół, kultura i cywilizacja itp.

Zakres pracy rektora K.U.L. jest znacznie szerszy niż obowiązki rektorów uczelni państwowych, ciężą bowiem na nim nie tylko troski naukowe i administracyjne, ale i finansowe. Pomimo przeciążenia pracą rektorską ks. Szymański nie ustaje w pracy naukowej i działalności społecznej. Wydaje w tym czasie łącznie z prof. L. Górskim „Kodeks społeczny“ (Lublin 1934 Tow. Wiedzy Chrześc.), zarys katolickiej syntezy społecznej wg rezolucji Międzynarodowego Związku Badań Społecznych w Malines, którego to związku był członkiem, „Ekonomika i etyka“ oraz III wydanie gruntownie przerobionego swego dzieła „Zagadnienie społeczne“, poza tym wygłasza szereg odczytów, przemówień, pisze szereg artykułów naukowych i publicystycznych oraz recenzje w „Prądzie“, którego nadal jest redaktorem, w poznańskim „Ruchu Prawniczym, Ekonomicznym i Socjologicznym“, którego jest członkiem komitetu redakcyjnego i w wielu innych pismach. Obejmuje również ks. Rektor Szymański prezesurę powstałej w tym czasie Rady Społecznej przy Prymasie Polski, w skład której wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele katolickiej myśli społecznej w Polsce. Pod jego przewodnictwem Rada Społeczna wydaje dwie niezmiernej wagi deklaracje: w sprawie wiejskiej, która wskazała na pauperyzację wsi polskiej i domagała się szybkiej parcelacji większej własności za odszkodowaniem, oraz w sprawie uwłaszczenia pracy, która wskazała środki mające na celu deproletaryzację mas pracujących.

Wybuch wojny zastał ks. Szymańskiego na stanowisku. Przez Lublin przepływają rzesze uchodźców ze wszystkich stron kraju. Ks. Rektor oddaje gmach uniwersytetu a nawet swe własne mieszkanie do dyspozycji uchodźców, wśród których są liczni przedstawiciele świata uniwersyteckiego.

W pierwszych dniach października, a więc zaledwie w 2 tygodnie po zajęciu Lublina przez Niemców, K. U. L., jedyna z wyższych uczelni polskich, z inicjatywy swego rektora, rozpoczyna rok akademicki, nie oglądając się na okupanta, pomimo częściowego zajęcia gmachu przez wojsko hitlerowskie. W pier-

wszych dniach listopada zostaje aresztowany najpierw rektor, a potem wszyscy profesorowie K. U. L.

Po wypuszczeniu z więzienia ks. Szymański udaje się na wieś pod Lublin, gdzie musi się ukrywać. Kieruje jednak potajemnie nadal sprawami uniwersytetu, organizuje wykłady, pomoc dla profesorów znajdujących się bez środków i dla rodzin tych pracowników naukowych, którzy są na obczyźnie. Nie chce jednak być ciężarem parafii, w której zamieszkał, podejmuje przeto gorliwie pracę duszpasterską. Przejścia wojenne, ogrom cierpień, który dotyka ojczyznę, więzienie i śmierć najbliższych przyjaciół, wyczerpująca praca w parafii, to wszystko podrywa zdrowie ks. Szymańskiego. Cierpienia swe ukrywa przed otoczeniem, które nie podejrzewa nurtującej go choroby. Zbyt późno podjęte stania nie mogą już przerwać postępu choroby serca: 9 października 1942 r. następuje zgon tego wielkiego uczonego i zasłużonego społecznika.

Ks. Antoni Szymański poświęcił swe życie służbie dwóch idei: katolickiej myśli społecznej i katolickiego uniwersytetu w Polsce. Jakkolwiek jedna z tych idei ma charakter ogólny, a druga szczegółowy, to w myśli i w życiu ks. Szymańskiego łączyły się one konsekwentnie w jedną harmonijną całość.

Zaostrzenie się kwestii socjalnej na przełomie XVIII i XIX wieku znalazło oddźwięk nie tylko w kierunkach myśli socjalistycznej, lecz i chrześcijańsko-społecznej. Ruch umysłowy, zapoczątkowany przez biskupa Kettelera objął liczne rzesze uczonych ekonomistów i socjologów wszystkich narodowości. Szuka on rozwiązania współczesnych problemów społecznych i gospodarczych zgodnie z doktryną katolicką, sięgającą aż do genialnych sformułowań filozoficznych św. Tomasza z Akwinu. Nazwisko ks. Szymańskiego łączy się ze sprowadzeniem na ścisły grunt naukowy katolickiej myśli społecznej w Polsce.

Ks. Antoni Szymański był w społeczeństwie polskim postacią niezwykłą dzięki wielostronności zainteresowań i czynu oraz niezwykłym zaletom osobistym.

Jako uczony odznaczał się niezwykłą jasnością wykładu i nieodpartą logiką rozumowania.

Jako społecznik odznaczał się ofiarnością i bezkompromisowością, ale równocześnie tolerancyjnością w stosunku do poglądów przeciwników. Jako człowiek odznaczał się niezwykłą wprost skromnością, prostotą i dobrocią serca, która jednała mu zwłaszcza młodzież.

Przedwczesna śmierć ks. Szymańskiego stanowi nieodżałowaną stratę dla naszego kraju, zwłaszcza dziś, wobec ogromu zadań, jakie budowa naszego kraju stawia przed Kościołem w w Polsce, społeczeństwem i państwem.

Czesław Strzeszewski

Spis prac ks. dr Antoniego Szymańskiego

Rok 1905:

- Mowa kleryka do kleryków.* „Dla swoich” nr 1, s. 69—72 (r. 1904 lub 1905).
O pracy społecznej. „Wiadomości Pasterskie”. Piotrków, t. I, s. 153—176.
Współpraca wiernych w sprawie Bożej. Tamże, sierpień, s. 501—517.
Z naszej katechezy. Tamże, s. 528—531.

Rok 1906:

- Wskazówki Leona XIII o demokracji chrześcijańskiej.* Tamże, t. II, s. 129—149.
Volksverein. Przekład artykułu ks. Falloux z „Revue catholique sociale”.
Tamże, s. 257—270.
O szczególnych zadaniach katolicyzmu w Polsce. Tamże, sierpień, s. 449—467, wrzesień, s. 513.
Do skarbonki. Poradnik językowy. Kraków.

Rok 1907:

- Katolicka literatura społeczna za granicą.* „Wiadomości Pasterskie”, t. III, s. 257—289.
Z Kongresu Eucharystycznego w Tournay. Tamże, t. III, s. 449—457.

Rok 1908:

- Gwałtowna potrzeba.* W sprawie tygodnika naukowego. „Dziennik Powszechny”. Warszawa nr 197.
Zarys poglądów demokracji chrześcijańskiej we Francji. „Biblioteka Warszawska”, t. 271, s. 49—68.
Kurs społeczny w Poznaniu. „Kronika diecezji kujawsko-kaliskiej”, s. 245—251.

Rok 1909:

- Kongres filozoficzny w Heidelbergu.* „Ateneum Kapłańskie”, t. I, s. 157—164.
Prace omawiające historię ruchu katolicko-społecznego. Tamże, s. 252—273.
Sprawa żydowska. Tamże, s. 363—368.